
Posted by [egopol](#) on Mon, 25 Feb 2008 23:12:31 GMT
[View Forum Message](#) <> [Reply to Message](#)

paru lat.

poszukiwaniach.

Krzysztof Borowski
PS

Posted by [Milksurfer](#) on Tue, 26 Feb 2008 02:06:21 GMT

[View Forum Message](#) <> [Reply to Message](#)

Witam

Nie wiem jak ta propozycja Traktować w końcu tak narazie to nic nie wiem co z tego miało być dla nas korzyści przynieść tym bardziej że nie została sformułowane oficjalne zaproszenie (chyba że niewiem) na jakich warunkach Bardzo by mnie interesowały warunki współpracy i forma jak status Prawny

poza tym Jakie plany ma na przyszłość PolTG

Uważam poza tym że Mamy jeszcze dużo roboty i standardy do spełnienia w naszym towarzystwie

nasza strona jest porównując inne obecnie przykładem dla innych towarzystw (oczywiście z mojego opservowania) i to wynika z pracy niektórych naszych członków którzy się dosyć poświęcają.

ja osobiście nie jestem za tym żeby się pod jakiś dach chować bo narazie nie ma z czym ani po co na pewno ważna jest współpraca i postęp ale jakim kosztem i z jaką korzyścią dla nas i naszego towarzystwa

Gdzie widzieliśmy i gdzie ma kontakty PolTG jako nasz może przyszły przedstawiciel, w końcu to jest podstawa.

Jezeli Już PolTG to i aktywne przedstawicielstwo w kraju i zagranicami kraju (tego trochę mało)

uważam że zawsze jest ze strony Pol.TG wysyłana SuperBaba

Ale bez Ładunku

I wtedy, jest to moje wrażenie osobiste przypomina to asymilację a nie współpracę.

Moim zdaniem nie jest jak narazie Pol.TG wystarczająco werygodna dla wszystkich powinny być przedstawione plany, koszty, i wyjaśnione sprawy prawne

ja widzę narazie tylko jakieś pogaduszki za firanką

dlatego bym sobie dał dużo czasu z odpowiedzią (która by było na pewno korzystna dla obu stron)

Jestem jak najbardziej za współpracą (no nie obejdziesz się bez) i zachowaniem statusu naszego towarzystwa jestem przeciwko asymilacji która by mogła wstrząsnąć naszym Towarzystwem które by musiało się częściowo podporządkować pod plany itp....

Uwazam ze powinismy sie zkacetrowac na naszej pracy Metrykalnej
ktora w koncu kiedys moze ukonczymy udostepujac Spoleczenstwu polskiemu i Poloni
najpierw powinismy ukonczyc jedna sprawe a potem zabierac sie za
cos innego
Niewiemy jakie rozszezenie przyniesie nam w przyszlosci nasza wielo jezyczna strona
bo ja osobiscie odczuwam pozytywny fitbeck np. z Usa skad zostalem E-mailowany czyli pierwszy
plus

pozdrawiam

Marcin

Posted by [egopol](#) on Tue, 26 Feb 2008 06:54:31 GMT

[View Forum Message](#) <> [Reply to Message](#)

Krzysiek

Posted by [piesta](#) on Tue, 26 Feb 2008 11:37:10 GMT

[View Forum Message](#) <> [Reply to Message](#)

Marcinie

jak amerykanie czy nawet niemcy. Po co wstepowac czy tez laczyc sie z jakas centralna
organizacja. Wlasnie, po co?

No wiec my sie wcale nie chcemy laczyc z nikim. Towarzystwa regionalne nie wszystkie maja ten
sam status prawny a to jest wymagane by stworzyc jakas federacje Towarzystw
Genealogicznych.

Tu chodzi o zwykle proste pelnomocnictwo do prowadzenia rozmow z urzedami panstwowymi w
sprawach wszystkich genealogow. Nic wiecej. Nie zrozumiales sensu ostatnich dyskusji. Juz
dotychczas to male , skromne w ilosc czlonkow Polskie Towarzystwo Genealogiczne wyjasnilo
wskutek swoich interwencji sprawe kserokopii w Urzedach Stanu Cywilnego. Na skutek miedzy
innymi apeli i poczynan PolTG w Polskich Archiwach Panstwowych zrownano ceny za kserokopie
i zlikwidowano duza doplate dla genealogow. Piszesz, przedstawicielstwa za granica. A po co

mily Marcinie. Ty je utrzymasz? Co te przedstawicielstwa miały by robić według Ciebie? Jesteś bardzo aktywny. Starasz się sam dużo robić dla innych. Brawo. Jednak czy Ty czy ktoś inny sam niczego nie osiągnie.

Pozdrawiam

Stanisław

Posted by [adamkami](#) on Tue, 26 Feb 2008 13:41:16 GMT

[View Forum Message](#) <> [Reply to Message](#)

regionalnymi.

Decyzja (przynajmniej w naszym towarzystwie) nie dotyczy odpowiedzi na pytanie "czy", tylko

wizji.

Posted by [Milksurfer](#) on Tue, 26 Feb 2008 15:30:44 GMT

[View Forum Message](#) <> [Reply to Message](#)

Witam

Jezeli chodzi mi o przedstawicielstwo to nie mowie o Filiali raczej o czyms takim jak ostatnie sie reprezentowanie w Rosji(w formie plakatu) czy niegdys wyjazd Adama do niemiec czyli sie w jakiejs fizycznej formie nalezy reprezetowac i nawiazywac kontakty internacionalnie.

jezeli chodzi o moja osobe to prawda jest ze napewno wiele rzeczy nie wiem, bo siedze na forum aby uzyskac jakies wiadomosci. bo wkoncu nie jestem na miejscu.

Jestem w tym naszym Towarzystwie bo wydaje mi sie ze jest bardziej aktywne nisz inne i jako jedyne robi duzy postep co jakis czas, co zawdziecza kilku osobom inowatorskich idei i jego

członkom.

Nie wykluczam współpracy nawet jakiegos "dachowania" ale chciałbym jako członek otrzymać "liste" pro und kontra.

i jako osoba nie uczeszczająca na spotkania Towarzystwa (z oczywistej sytuacji) chce poznać warunki na jakich mamy uznać inne towarzystwo jako naszego przedstawiciela.

Czy nasi prezesi będą mieli wpływ na decyzje i działania Pol.Tg?

Czy będziemy wspólnie wybierać prezesów = "chefów"? jak i ich zwalniać z pozycji?

Mam wiele takich pytań w końcu współpracować możemy teraz bez zmieniania statusu i struktur ?

Jestem nawet za decentralizacją w działaniach ale musi mieć nowoczesne demokratyczne struktury i oblicze które umożliwia wstąpienie i wystąpienie towarzystwa ze struktur
To wszystko powinno być przesłane do członków poszczególnych towarzystw

poczym omówione i podjęta decyzja na ten temat

Ja osobiście jako siwa mysz jeszcze coś takiego nie otrzymałem od mojego towarzystwa
zostałem tylko zaproszony na forum gdzie mogłem sobie poczytać.
ale nic konkretnego i Krystalicznego nie wyczytałem.

Jestem raczej za mówieniem jednym słowem jako grupa interesu naszego wspólnego ale nie może być tak że ktoś u góry będzie miał coś do gadania a ci na dole tylko do parowania .
musi być tak że Towarzystwa wszystkie będą od dołu kształtowane czyli przez pojedynczych członków a nie odwrotnie
czyli struktura PolTG musiała być na nowo wybrana i to przez wszystkie towarzystwa i ich członków
każda osoba powinna mieć możliwość wyboru

Bo narazie to coś innego widzę tyle co widzę to tak nie jest i mam inne wrażenie
Wynika to też z form dialogu który jest prowadzony na forach i wypowiedziach indywidualnych (jak by kłutnia była o stolki i wpływy).

Ja nie widziałem nigdy w mojej pracy hobby zbieracza jakiegoś celu zarabiania pieniędzy lub innych finansowych przyjemności
również w Niemczech są strony darmowe i bardzo aktywne i zorganizowane rzesze członków
tak że nie ma co krytykować tutaj inne narodowości raczej warto by się jeszcze coś od nich nauczyć.

pozdrawiam i przedstawiam moje zdanie

Marcin

Posted by [egopol](#) on Thu, 28 Feb 2008 01:52:02 GMT
[View Forum Message](#) <> [Reply to Message](#)

Witam wszystkich.

W samym naszym PTG jest realizowanych wiele inicjatyw.

Wszelkie dywagacje na ten temat sa rozdrabnianiem tematu i wyszukiwaniem sztucznych

Proste prawda

mija 5 lat.

dobrym miejscem do konkretnej dyskusji na temat form integracji."

na konferencjach.

"Decyzja (przynajmniej w naszym towarzystwie) nie dotyczy odpowiedzi na pytanie "czy", tylko

A temat nie jest nowy. Jest znany od kilku mies.

efekty.

Towarzystw.

czy piknik genealogiczny

osobistymi ambicjami innych towarzystw w tym i Pol.TG.

Krzysztof Borowski

Posted by [Kszysek](#) on Fri, 29 Feb 2008 09:57:05 GMT

[View Forum Message](#) <> [Reply to Message](#)

Witam

nieporozumienie.

Pozdawiam
Krzysztof Wojewoda

Posted by [adamkami](#) on Fri, 29 Feb 2008 22:51:04 GMT

[View Forum Message](#) <> [Reply to Message](#)

przez nasze towarzystwo.

Na tym i na innych forach, na spotkaniach takich jak jutrzejsze urodziny GenPolu, majowy piknik, czy inne spotkania.